

# CHWILA

Cena egzemplarza 20 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 162.201.

PRANUMERACJA: wycieczka w wawie 48) Mk. — zamieszkoła 520 Mk. — zagr. 930 Mk.  
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednozp. nonp. 20 Mk., nadesłane i nekrologia za wiersz dwuzp. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 5 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedaż: 9 — Mk., wustym drukiem podwójnie.  
 Cała stronica . . . . . 20.000 Mk.  
 Pół stronica . . . . . 10.000 „  
 Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem . . . . . 60.000 „  
 Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 „

## Groteskowa konferencya.

(t). Było coś wzruszającego, coś budzącego silną wiarę w rozkwit i ideały ludzkości w tej skwapliwości i gorączce z jaką rozdarty na wrogie obozy świat kulturalny zwał się na nowo, aby przerwana kooperacyę, współzawodnictwo i współdziałanie w dożywaniu, szerzeniu i popularyzowaniu pracy kulturalnej podjąć na nowo. Rumieniec wstydu oblał policzki tych wielu uczonych, rozmaitych narodów, którzy czasu wojny ulegli psychozie nienawiści i szofmatami naukowymi sankcjonowali barbarzyństwo rozlew krwi. I ledwo zawieszenie broni uspokoiło cokolwiek wzburzone odnety Europy pierwszą myślą, która zaświtała w świecie uczonych, była świadomość, że wspólna praca rozwojowa, wzajemna wymiana odkryć, wynalazków, wyników trudów myślicielskich musi z powrotem zbratać wszystko, co w poszczególnych krajach, poszczególnych narodach reprezentuje tę górną dziedzinę kultury, która łączy tylko, nie rozdwaia, buduje a nie niszczy, tworzy i prowadzi napród a wszystko, co wsteczne stara się wrzucić w mrok nie pamięci.

Jakoż, od dwu lat na większym miastu w Europie, które nie się nie szczyliło i nie ubiegało o to, by w murach jego odbyła się jedna z tych uroczystości zbratania rozdartej ludzkości, jakiś zjazd, konferencya kongres czyto filozofów, czy psychiatrów, Ligi ochrony praw człowieka, architektów czy chemików, lub choćby bodaj stenografów czy esperantystów.

Za tem powszechnym, popularnym dziś zjawiskiem idąc, urz. dza Warszawa w pierwszych dniach grudnia światową konferencyę — żydoznawczą. Jakaś uparta ambicya przesładuje już od paru lat naród, aby w wielkie, wymianie cywilizacyjnych dóbr, niby „lux ex oriente“ nie dać się uprzęść nikomu w noszeniu pocholni „uświadczenia“ antysemickiego. Zjadą się więc do Warszawy na odzew Towarzystwa „Rozwój“, spadkobiercy i el. Andrzej Nienowski, wylegną z nor prowincjonalnych wszystkie kreatury, prowadzące krocą robotę jatrzenia i niszczenia moralności publicznej, antysemicy i asemicy wszelkiej hierarchii i wszelkich autoramentów, by wśród z zamówionymi sympatykami z Węgier, Niemiec, Czech a także podobno z Francji, Anglii i Ameryki omawiać jak wysoko dierży w Polsce prym potęga ciemnoty.

Kongres zorganizowany zdaje się z akomicie. Jest szereg komisji, wśród których nie brak naturalnie komisji propagandy i prasy, finansów i gospolarki. Przygotowanych jest mnóstwo referatów i konferatów, które drobniawczo omówią „szafańską“ działalność Żydów na arenie wszechświatowej, w Polsce i przeciw Polsce, po wsłach i w miastach, jako ostoi kapitalizmu i socjalizmu, jako militarystów i pacyfistów, w armii samorządzie i administracyi i z armii, z samorządów i urzędów administracyjnych wyrzuconych

## OCHRONA LOKATORÓW i właścicieli realności

od zimna i wygórowanych cen przez Skład fabryczny **S. FEDERA** LWÓW 7, Tylko tam otrzymać można po cenach nie ywale niskich

Rękawiczki, Pończochy, Swetery, Piędy, Szale himalaja, Zawijanki, Garniturki dla dzieci i t. p.

**DARMO** praktyczny upominek reklamowy dostaje każdy kupujący. ●● **Uwaga:** na firmę S. FEDER i Nr. domu 7. —

13-60

## Antybelwederska broszura posła Zamorskiego i jej echa sejmowe.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwili“ (eg.).

Warszawa 29. listopada. Endecya raz jeszcze miała sposobność przekonać się, że stanowi mniejszość w sejmie i w tych warunkach any o rządach p. Romana Dmowskiego zaliczyć należy narazie do marzeń. Sposobności tej dostrzegła sprawa posła Zamorskiego (żelaznego posła tan ogół led go) który dufając swej bezkarności polskiej pozwolił sobie na ogłoszenie drukiem broszury niezwykłe ordy annej z tr. s. a roz. ra. a. a. a. najw. j. w. doborze argumentów przeciw Naczelnikowi Państwa. Żeby przynajmniej p. Zamorski wystąpił z swymi wywodami na łamach „Gazety Warszawskiej“ lub „Słowa Polskiego“ nie zwróciłoby, prawdopodobnie na to uwagi. Ale p. Zamorski ogłosił swą broszurę w Ameryce gdzie emigrant polski wierzy każdemu słowu drukowanemu w języku polskim, cóż dopiero gdy autorem jest (par. otoczny) poseł s. j. rowy.

Marszałek dr. Trajpczyński wierny kompan endecki pragnął w iostkowi na łam. w i. s. onemu w tej sprawie urządź cichy po-

grzeb, jednak lewica pojąta przez ogół posłów antyendeckich bez względu na stronictwa postawiła na swoim. Nagłość wniosku sejm przyjął jednogłośnie, większością zaś 142 głosów przeciw 112 uchwalono przekazać sprawę całą s. d. o. i. mar. za kowalcem, który ma ocadzić postępek p. Zamorskiego.

Nie wyczerpuje to jeszcze przykrości które oczkują endecye. Na środowym posiedzeniu sejm. zarzut o antypaństwową działalność p. Zamorskiego ma być przedmiotem merytorycznej dyskusji i niejedno jeszcze przykre słowo usłyszą endecy przy tej sposobności.

Incydent cały nie jest pozbawiony głębszego także znaczenia. Poglębia on jeszcze bardziej przepaść, jaka od dłuższego już czasu dzieli endecyę od reszty sejm. i daje gwarancję że w czasie trwania obecnej kadencji sejm. przy dzisiejszym ustosunkowaniu się s. r. z. do zoologiczno-reakcyjne p. Dmowskich, Seydów i tow. są niemożliwe do urzeczywistnienia.

## Sprawa Galicyi Wschodniej.

Lwów. „Wpered“ donosi z Warszawy, że były namiestnik dla Galicyi dr. Michał

Bobrzyński odbył dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem. Przedmiot m. konferencyi była sprawa Wschodnie, Galicyi.

Omówi szczegóło o i syt matycz. ie gangrenę jaką w. c. z. a. w. życie kulturalne, narodów wśród których żyją i gangrenę, jaką szerzą przez usuwanie się i emacyonowanie z kultury tychże narodów. Będzie mowa o etyce żydowskiej, o złym wpływie elementu żydowskiego w szkolnictwie i znów o bojkocie tego szkolnictwa przez Żydów, o dążeniu do osłabienia jego siły i misji prz. z. a. k. a. i. e. w. a. s. y. c. h. o. l. i. e. p. i. e. g. n. o. a. n. i. e. w. i. a. s. n. e. j. k. u. l. t. u. r. y. Będzie mowa o etyce żydowskiej, która okaże się naturalnie zaprzeczeniem wszelkiej etyki i nie zabrakną także pozytywne wskazania dróg do odżywienia Polski.

Groteskowy kongres. Wiadomo powszechnie, że uniwersytetom w Polsce brak ludzi, że wiele bardzo ważnych dziedzin w. e. l. y. s. t. o. i. bez fachowców, że ws. c. h. n. i. c. e. w. y. d. z. i. e. r. a. j. a. s. o. b. i. e. w. z. a. j. e. m. n. i. e. p. o. s. z. c. h. e. g. ó. l. n. y. c. h. d. o. c. e. n. t. ó. w. a. b. y. u. n. i. k. a. n. a. c. s. k. a. n. d. a. l. u. j. e. z. p. r. z. y. s. l. e. p. o. k. o. l. e. n. i. e. l. o. k. a. r. z. y. n. i. e. b. e. d. z. i. e. m. i. a. l. o. p. o. j. e. c. i. a. r. p. o. p. s. y. c. h. o. p. a. t. o. l. o. g. i. i. (tak podobna rzecz ma się w

Lwowie). A na kongresie przeciwydowskim okaże się, że Polska jest tym szczęśliwym państwem, krajem-unikatem, w którym o ile chodzi o znawców duszy żydowskiej znalazłoby się grono, które porafliloby obsadzić wszystkich uniwersytetów świata katedry — w tej dziedzinie. Może kongres warszawski zatroszczy się i zorganizuje przyjęty powszechnie na świecie system wymiany profesorów. Należy się wówczas spodziewać zbawionego dla świata i Polski znielowania. Nauczyliby się w świecie polscy dyktanci antysemityzmu wielu rzeczy, które otworzyły by im oczy na „żydoznawczą wiedzę“ bez znajomości fródel, języka, bez znajomości psychiki, obyczajowości, struktury społeczne żydostwa — a ci obcy, którzy w drodze wymiennej przybyliby do Polski — wniesliby może nowy wiew w zatrwaną uślawcz nie atmosferę kulturalnego życia kraju — wiew Europy.



## Z obrad Sejmu.

**Likwidacja odbudowy. — Zasilenie finansów miast. — Potępienie antypaństwowej działalności p. Zamorskiego.**

Warszawa. (Pat.) Na wstępie marszałek oznajmia, że na porządku dziennym posiedzenia znajdować się będzie także wniosek nagły p. Dębskiego w sprawie rzekomo antypaństwowej działalności p. Zamorskiego.

Po odesłaniu do komisji w sprawie m. czytaniu 2 usaw, w tem ustawy o daninie wyrownawczej przysącono do rozprawy nad nagłością wniosku p. Klemensiewicz i tow. w sprawie likwidacji odbudowy kraju.

Wnioskodawca p. Klemensiewicz zaznacza, że wedl projektu ministra skarbu, z dniem 1. grudnia 1922 ma być zlikwidowana cała odbudowa kraju, a do dnia 2. 1. tego 1922 ma przestać istnieć wogóle wszelkie biura, przez co cała sprawa ma być w ten sposób załatwiona. Złazaniem mowcy w ten sposób zmniejsza protesty społeczne sprawa załatwić się nie da. Dotychczas odbudowywali się tylko tacy, którzy byli majątkowo silni. Natomiast setki tysięcy ludzi najbiedniejszych, którzy fundusów nie mieli dotychczas odbudować się nie mogli i nie mogą. Wyłonila się kombinacja, aby odbudowę przerzucić na Samorządy, kto jednak zna nasze stosunki samorządowe, wie, że to jest czysta utopia. Na prowadzenie budowli wojakowych ma rząd kontyngent nieodbrabnego drzewa, który jest własnością rządu. Drzewo to zajęte jako kontyngent, a stosujące własność rządu nie wymaga żadnych kosztów, nie trzeba ani obchodzić się zbędnie w rękawiczkach z tymi właścicielami lasów, którzy obowiązku swego dotychczas nie spełnili. Drzewa tego jest 10 milionów metrów kubicznych i wyszarzyć one może nie tylko na odbudowę Polski zniszczonej, nie tylko pokryć koszty przeróbki i dowozu, ale i reszta zostanie z czegoś drzewo na i inne cele. Wobec tego, że do końca grudnia likwidacja ma być przeprowadzona, mowca uprasza, ażeby komisja do której wniosek jego będzie odesłany, przedłożyła w imieniu swoim wniosek w tej sprawie w przeciągu 48 godzin. Wniosek ten głębia: Wzywa się rząd ażeby wszelkie do odwołany kraj i do osadnictwa wojskowego przerobne kretyry nie były wazymywane, lecz oddane do dyspozycji ministerstwa robót publicznych.

Nagłość wniosku uchwalono, wniosek zaś sam odesłano do komisji odbudowy kraju.

P. Federowicz w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował z porządku dziennego projekt ustawy o zasileniu finansów miejskich w b. zachorach rosyjskiej i austriackiej. Mowca zaznacza, że wskutek wojny budżety miast zostały ogromnie ograniczone, wobec czego niektóre miasta znalazły się w położeniu wprost bez wyjścia. Na sz. projekt — powiada dalej mowca — nie zadawała wszystkich założeń miast przyznaje im jednak dochody z następujących źródeł: 1. z państwowego podatku dochodowego przez udział gmin w tym podatku, 2. z opodatkowania towarów przewożonych do miast oraz opodatkowania biletów bagażu pasażerskiego, 3. z podatku obrotów i podatku do państwowego zasilniczego podatku przemysłowego, 4. z podatku od nieruchomości lokal. Udział w podatku dochodowym komisja ustaliła na 30 proc. wpływów podatku dochodowego. Komisja ustaliła również stopę podatkową od towarów wywożonych z miast na 1 proc. od ogółu przewozowej. Stopa podatku od obrotu z robkownego ma wynosić 2 pro mille. Rząd proponował udzielić miastom również prawa pobierania podatku od nieruchomości. Wedle projektu podatek ten wynosiłby od 15 proc. do 30 proc. dochodu netto danej nieruchomości. Rząd proponuje również podatek od lokal, który to podatek wynosiłby 30 proc. czynszu. W końcu przemówienia sprawozdawca prosi o przyjęcie ustawy oraz rezolucji wzywającej rząd do wypracowania planów finansowych dla samorządów, polegających na odstąpieniu samorządom

źródeł podatkowych nie uzyskanych przez rząd oraz określenia źródeł z których samorządy mogłyby czerpać przez pol. rangę od nich dodatków samorządowych.

Na życzenie większości klubów marszałek po przemówieniach p. Rossa i Sulligowskiego odczytał dalszą rozprawę na tytuł przedmiotem do następnego posiedzenia.

Przystąpiło o następnym do wiojku nagłego o p. Dębskiego. Dla usadnienia na łóci wnioskodawca p. Dębski wywodzi między innymi jak następuje: Klub nasz w sprawie antypaństwowej działalności p. Zamorskiego. Wprowadzając ten wniosek na porządek dzienny, marszałek zmienił tytuł wiojku, dodając słowo „rzekomo” antypaństwowej działalności. Muszę się zastrzec przeciwko interpretacji przez marszałka wiojku wiojku przez Klub poselski. W r. 1921 wyszła nakładem Dziennika Narodowego w Chicago broszura p. Zamorskiego pt.: Rola socjalistów w odbudowie Polski. Pomijam całe wystąpienie p. Zamorskiego przeciwko j. dnej partii politycznej, i rozprawę z j. im przosławian tej partii. Zanim nasz go kłuhu j. st zwrócić uwagę na to, że w broszurce pod osłoną walki ze socjalistami pisze się rzeczy porworne, które biją w pol. ty na zoso państwa, i aczej bowiem nie można określić tonu i treści broszury która zajmuje się głównie naszą armią i Naczelnikiem Państwa. Wiem, że w naszym życiu politycznym rozwinęła się metoda ściągania wszelkiego i wszystkich do błota są jednak rzeczy, których ściągać nie można, a świętości, któremi bawić się nie wolno, a taką świętością jest interes państwa. Mowca przytacza niektóre usęły z rozdziału broszury, poczem oświadcza: W każdym innym państwie minist. r. są i d. wości i minist. S. W. dawno już byli i wytapili przeciwko pol. d. wości i przeciwko szerszeniu takich poglądów. Dlatego wnoszę ażeby sejm upomniął się o autorytet armii i Naczelnika Państwa (głos na lewo: trzeba zhałać stan umysłu p. Zamorskiego). Ta broszura kolportuje się wśród naszych emigrantów w Ameryce, do których rząd nasz zwrócił się o politykę. Wniosek nasz domaga się zatem, ażeby s. im pol. cił są łow i honorowemu zajęciu się tą sprawą i wydanie wyroku na działalność pa. licystyczną p. Zamorskiego.

P. Głabiński oświadcza się za nagłością wniosku, sądzi jednak, że w myśl regulaminu wniosek musi być odesłany do komisji, sądz zaś nie jest komisja. Mowca proponuje zatem, aby po uchwaleniu nagłości wniosku odesłano do komisji regulaminowej. W głosowaniu nagłość wniosku uchwalono, poczem wice-marszałek p. Moraczewski pojął do głosowania wniosek o odesłaniu sprawy do komisji regulaminowej. W głosowaniu wniosek p. Głabińskiego o rzuceniu 142 głosami przeciw 112. Wobec tego wyniku głosowania przewodniczący oświadczył, że wedle zwyczaju meritum sprawy wejdzie na porządek dzienny następnego posiedzenia. Po krótkiej dyskusji formalnej postanowiono odbyć następnym posiedzenie jutro we środę, dnia 30 bm.

Warszawa 29. listopada (tel. wł. — eg.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym zjawił się po raz pierwszy nowy poseł żydowski z Łodzi p. Me d l o w wstępując na miejsce zmarłego rabina Halperina.

### Sprawa banknotów w Kresach.

Warszawa 29. listopada (tel. wł. — eg.). Z Lwowa do orz. że Trybunał Rzeczypospolitej gwałt skarży wieżone przez zosa acy banknotów Kresach które o milionów ma być w o. iegu. Trybunał Rzeczypospolitej w zupełności wyrok Karim rg rictu polajac w motywach, że Rzecz. ni. nie jest obowiązana do wymiany tych not po kursie nominalnym al o wiem so o iatanie Rzeczypospolitej tylko wobec P. K. K. P. a tje wobec poszczególnych posiadaczy not. Te zobowiązania zaś przekształć zupełnie prawot który nastąpi w Polsce.

### O dostawę zboża rumuńskiego dla Polski.

Warszawa 29. listopada (tel. wł. — eg.). Rząd polski prowadzi pertraktacje z konsorcjum finansowym rumuńskim w sprawie dostawy dla Polski zboża rumuńskiego. W sprawie tej d. l. gowany został do Bukaresztu Polakier.

### Sir Mond o Palestynie.

Jaki jest stosunek Lloyd Georgea do syonizmu.

Londyn. Itamar ben Awi, redaktor jerozolimski go „Doar Hucms” który przebywa obecnie w Londynie odbył konferencję z Sir Alfredem Mondem, ministrem zdrowia w sprawie obecnej sytuacji w Palestynie.

Sir Mond oświadczył, że nigdy nie zapomni wrażenia, jakie na niego wywarła Palestyna, jej kolony chalurowe i inni pracownicy żydowscy. Przy najbliższej sposobności zamierza Sir Mond znowu odwiedzić Palestynę, by tam spędzić dłuższy czas.

Nie jest wykluczone, że w najbliższym czasie wyjedzie o Palestyny Lloyd George, który to już zamierzał uczynić, ale został przeszedzony przez sprawy polityczne. „Trzeba wiedzieć — mówił dalej Sir Mond — że Lloyd George jest gorącym przyjacielem Żydów i Palestyny, że jego wiara w misję żydostwa i entuzjizm dla idei syonizmu są niezwykle miły. Balfour jest naprawdę pierwszym, który zrozumiał wartość syonizmu. Ale Lloyd George walczy o jego realizację. Nie wywierają na niego w tywu wszelkie ntrygi i inspirowane niepokoje. Erec Israel musi stać się narodową siedzibą za wszelką cenę. Oto niezłomne postanowienie Lloyd Georgea i musi też być postanowieniem każdego przyszłego gabinetu. I d. l. ywa arabska przekonała się o tem, że tak jest.

### Umiarkowanie drogą do zażegnania obecnego przesilenia

Ale wola rządu angielskiego, deklaracja Balfoura i aprobaty Ligi Narodowej, wszystko za ma. Anglia jest gotowa pomóc w b. o. i. si. d. by narodowej, ale Anglia w r. tylko w fakty Palestyn żykom brk est poczucia wiary i propory, brak zdolności ocenienia faktów, tak jak się one przedstawiają. Należy być skromnym, nie robić złudzeń, uczucie się od Anglików! O ile to rozumieją Palestyńscy i Żydzi i Arabowie, obecny kryzys w Palestynie przemnie bezpowrotnie.

### Bratianu i Żydzi.

Bukareszt. (2 b. k.) Były rumuński prezydent ministrów Bratianu na zebraniu partii liberalnej zaprosił mniejszość narodową a szczególnie Żydów do współpracy z stronictwem liberalnym. Oświadczył jednak, że na wypadek obietcy rządów przez liberalów nie ma zamiaru dać poparcie udzielić jakichkolwiek rekompensat lub ustępstw. „Marziura” w odpowiedzi na zaproszenie Bratianu stwierdza, że z dostwo rumuńskie z życzliwością odnosi się do zmiany kursu w kierunku liberalnym, j. d. ako oż wobec stronictwa liberalnego musi zająć stanowisko wyczekujące. a w s. l. j. ypa. k. żydostwo rumuńskie domaga się wykonania prawm i z. i. s. i. n. o. ych.

### Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!



## Dr. Rosenbaum o sporze polsko-litewskim.

Warszawa. Jak wiadomo baw, obecnie w Warszawie dr. Rosenbaum w misji politycznej. Dr. Rosenbaum jest znany jako działacz syjonistyczny, byłym polskim do Dumy rosyjskiej, byłym litewskim wicem dla spraw zagranicznych a obecnie też członkiem komisji dla spraw zagranicznych w Tarybie oraz prezydentem kowieńskiej Z. R. N. Dr. Rosenbaum udzielił wywiadu jednemu z współpracowników „Najer Haant” na temat swojej misji politycznej.

W pierwszym rzędzie oświadczył dr. Rosenbaum, że do Warszawy nie przybył z polecenia rządu kowieńskiego i nie otrzymał też od swego rządu w tym wypadku żadnych instrukcji ani pełnomocnictw. Przybycie jego do Warszawy nastąpiło z inicjatywy generalnego konsula polskiego w Królewcu, który też uwiadomił Rosenbauma że min. Skirmunt zaprasza go do Warszawy.

Na pytanie o celu przybycia do Warszawy oświadczył dr. Rosenbaum, że następuje Uważam, że bezpośrednio porozumienie między Litwą kowieńską a Polską w sprawie Wilna jest bardziej pożądane aniżeli jakakolwiek interwencja ze strony trzeciej. Mogę wierzyć, że tego samego zdania są też min. Skirmunt i prof. Askenazy. Celem przybycia dra Rosenbauma do Warszawy nie jest zawarcie umowy tylko sondowanie sytuacji, o ile dana jest możliwość do rokowań w kierunku zawarcia bezpośredniej umowy między oboma państwami. Jak z protokołów konferencji w Brukseli i w Genewie oraz z informacji naszych delegatów wynika, możliwość taka istnieje. Tak też sądzi prof. Askenazy. Rząd kowieński nie ma nic przeciwko temu. Zresztą trzyma się rząd kowieński tej zasady, że „woli jednego przyjaciela, niż dwu wrogów”.

Dr. Rosenbaum kategorycznie zaprzeczył temu, jakoby pobyt jego w Warszawie miał na celu służyć odwołaniu się do zwolki w przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Litwy środkowej. Min. stwierdził dr. Rosenbaum, że pod pewnymi warunkami także rząd kowieński zgodziłby się na przeprowadzenie tych wyborów. Na pytanie, jakie są te warunki, interlokutor odpowiedział wymijająco. Przy tej sposobności zaznaczył też dr. Rosenbaum, że z min. Skirmuntem zna się osobiście, postawili bowiem przez dłuższy czas z tego samego okręgu wybor-

czego do byłej dumy rosyjskiej. Po powrocie min. Skirmunta do Warszawy, odepędził z nim dr. Rosenbaum konferencyę.

Dr. Rosenbaum dał następujący obraz sytuacji Żydów na Litwie. Pewnej grupie ludzi zależy na tem, by przedstawić sytuację Żydów na Litwie jako złą. Dr. Rosenbaum stwierdza, że tego rodzaju twierdzenia są jednostronne. Sytuacja Żydów na Litwie jest lepsza, aniżeli w którymkolwiek innym państwie powstałym na gruzach carskiej Rosji. Należy pamiętać o tem — wywodzi dr. Rosenbaum — że dotąd nie załatwiono wielu spraw litewskich, między nimi także sprawy żydowskiego samorządu. Litwa nie ma dotąd konstytucji i nie ma też z tego powodu ustalonego stosunku rządu kowieńskiego do żyd. autonomii; pozatem sami Żydzi nie są jeszcze między sobą zgodni, co po legać ma komitety żydowskiego samorządu a co rządu.

Prawda — oświadcza dr. Rosenbaum — że urzędy litewskie przyjęły sporą ilość czynowników carskich a także nie-żydowscy uchodzący przebywający na terytorium Litwy nie palają zbytnią miłością do Żydów. Są tam też i inne czynniki niezbyt przyjaźnie usposobione dla Żydów. Z tem wszystkiem nie ma jednak nic wspólnego rząd litewski. Jeśli w Litwie mamy stosunkowo mało państwowych urzędników Żydów, przyczyną to należy temu, że Żydzi niezbyt chętnie się ubiegają o stanowiska urzędników a ponadto że nie znają języka litewskiego.

Stwierdzić jednak należy, że rząd kowieński popiera w całej pełni żydowski instytut kulturalny i społeczny. Kowieńska wszechszkoła posiada fakultet semicki zaś rządowa szkoła techniczna równoległe oddziały z żydowskim językiem wykładowym.

W tarybie mogą przyswilić mniejszości narodowych przez a jać w swym języku. Także język żydowski dopuszczony jest jako język obrad.

## Komitet dla pierania imigrantów palestyńskich.

Jerozolima. (Z. B. K.) W Jerozolimie zawiązał się komitet dla pierania imigrantów palestyńskich pod przewodnictwem H. Deodessa kr. tarza cywilnego Palestyny. Komitet od star gu miesiący prowadzi już swoją owocną działalność. W komitecie tym mają swoich reprezentantów organizacje robotnicze a wszelkie prace komitetu następują w poro-

zuczeniu z przedstawicielami rolniczym. Komitet przeznaczył znaczne sumy na cel oświatowe społeczne i sportowe. Istnieje zamiar utworzenia sekcji tego komitetu w poszczególnych kajah.

## Żydzi litewscy a sprawa Kłajpedy.

Berlin. (Z. B. K.) Otrzymało tu wiadomość, że na litewskim zgromadzeniu narodowym rozważano sprawę Kłajpedy która jak wiadomo jest kwestją sporu między Niemcami a Litwą. W dyskusji zabrali w nim frakcyi żydowskiej głos dr. Rachmlewicz, który oświadczył, że sronie wo żydowskie popiera ogólne zaale przył czenia Kłajpedy do Litwy; biorąc jednakowoż pod uwagę odrębność narodową, kulturalną i gospodarczą tego terytorium żada frakcyja żydowska przyania mu najszerej autonomii. Oświadczenie to spotkało się z ogólną aprobacją.

## Blp. Dr. Gerszon Zipper

Cała prasa żydowska tak w kraju jak i zagranicą poświęciła dłuższe artykuły działalności i życiu dra Gerszona Zippera. W ostatnim numerze „Najer Haant” pisze p. l. Weinlös o zmarłym bojowniku idei renesansu żydowskiego, m. jn. co następuje:

„Z drem Gerszonym Zipperem zetnął do grobu jeden z najpotężniejszych pionierów syjonizmu. Był to człowiek o nadzwyczajnych zdolnościach, mowca z bożej łaski, który swoją płomienną wymową porwał wieloletniacze tłumy... Jego konsekwentnie logiczny sposób myślenia, cięty dowcip oraz nadzwyczajna zdolność przekonywania — uczyniły go popularnym daleko poza granicami Galicji. Kryształczno-czysty charakter, samozaparcie się i żelazna energia — oto momenty, które mu zap wniły poszanowanie i tak u przyjaciół jak i u wrogów. Nawet nieprzyjaciele polityczni musieli uchylć czoło przed jego wybitną indywidualnością i z uszanowaniem wszędzie wspominać o nazwisku Zippera...”

Naród żydowski stracił w Nim nauczyciela i trybuna, przywódcę i drogowskaz. Jego imię i nazwisko wspomniane będą ra-

DR. M. KANFER.

## Z nowej literatury pamiętnikarskiej.

Roter Pinkos, wyd. »Kultur-Lig« — Warszawa 1921.

(Ciąg dalszy).

Grosser, chociaż przystąpił do „Bundu” i stał się jednym z najbardziej zasłużonych działaczy tej partii pozostał jednak w głębi duszy — Polakiem. Nieskazitelnego jego charakteru, czysta jak kryształ jego dusza kałały mu wszystkie siły poświęcić tym, którzy jego na więcej potrzebowali, ale przystąpienie jego do „Bundu” nie było aktem przemiany duszy, nie pociągnęło za sobą głębokiego przeobrażenia wewnętrznego. I tylko w partii, która z początku sale ignorowała kwestię naszego narodowego jestestwa, która obawając się przedcyrowania ze strony żydowskiego „nacyonalizmu” wystawiła polowiczny postulat kulturalnej autonomii mógł Grosser znaleźć postępek dla swych niezmiennych wysłków.

„Ja muszę pracować między Żydami. Jeżeli ja tego nie zrobię, ja, wcielona, demostracja w a peronifikacja żydostwa wśród warszawskiej młodzieży, to ktoś to zrobi”. Same wte czas między polskim a żydowskim robotnikiem — rosyjsko-żydowski inteli-

gent, co utrudnia wzajemne, obopólne porozumienie. Będę pracował między Żydami ponieważ jestem polski Żyd, nie chcę tej pozycji odstąpić innym”.

Stanie między żydowskim a polskim robotnikiem rosyjsko-żydowski inteligent — w zdaniu tem macie całą zawartość tej idologii, leży przed Wami jak otwarta księga ten kategoryczny impetyw, który zmusił Grossera do wstąpienia w szeregi „Bundu”. Pozycja taka jest teraz dla nas niezrozumiała, bo przedewszystkiem jesteśmy Żydami, a Żydostwo jest wszechświatowem zawiśkiem, ale dla Grossera jest bardzo charakterystyczną. Jako swoje zadanie uważał bronić interesów żydowskich robotników w Polsce, a interesów kraju w duszach żydowskich robotników. Nie zdawał sobie nawet sprawy, że „interesy żydowskich robotników” nie kolidują wcale z interesami kraju, że punkt ciężkości leży w renesansie żydostwa, które w imię najwyższych swoich interesów bierze budowę w przyszłości we własną rękę i na własnej ziemi. Bronić interesów kraju w duszach żydowskich robotników — to Donkiszcoteria, to walka z wiatrakami, ale doprawdy począł ta polemika, która rzeczywiście jest już spóźnioną.

Na innej płaszczyźnie idowej stoi rozprawa A. Litwaka o żargonowych komitetach. Rozprawa ta jest ciekawym przyczynkiem do poznania wpływu Pereca na stosunek masy ludowej. W latach 90 wydawał

Perec „Jom-toiw bletlach”, które były tą aqua vitae, źródłem życia dla żydowskiego robotnika. Na nich uczył się nie tylko czytać, ale i pogłębiać swój stosunek do świata i do Boga. Każde świąteczne wydawnictwo Pereca było manifestem teźny, było objawieniem tej odwiecznej prawdy, że w duszy tego nękanego ludu bije żywe źródło tęsknoty za młodym i pełnym czynem twórczym. Ale nie tylko przyczynki m do Perecologii jest ta ciekawa rozprawa. Icz daje nam nie jako miniaturowy obraz rozwoju języka i kultury żydowskiej. W przeciwnym razie Litwaka Żydan z krwi i kości, głęboko przywiązany do żydowskiej kultury. Te jego głęboką miłość wyuczamy z każdego wiersza tej bezpretenjonalnej rozprawy, która ilustruje wszystkie fazy rozwoju języka i literatury żydowskiej. Język żydowski był z początku tylko tolerowany. Do masy żydowskiej inaczej nie można było trafić jak tylko w „żargonie”. Potem język ten przysae być koniecznym, a staje się niekako już koniecznością samego życia, a więc rzeczą stojącą już poza sferą celów i hasel dnia. Pozostanie to może zasługą żydowskiej klasy robotniczej że kwstę „żargonu” pozbawiła tej ni przemyj domieszki protekcjoalnego klepania po głacach, że ją może ostatecznie usmiercono i zaczęto się liczyć z językiem żydowskim jako z faktem, nie ulegającym już dyskusji.

C. d. n. i



zem z narwiakami najlepszych synów, który naród żydowski wydał w obecnej generacji. Cześć Jego pamięci!

W „Naszym Kurjerze” pisze p. J. Apertziak:

„Poznałem go przed dwoma miesiącami podczas pobytu we Lwowie. Nie zapomnę nigdy pierwszego wrażenia.

Gdyśmy z kolegą Hirszhornem dążyli się później wrażeniami z tej pierwszej wizyty. — stwierdziliśmy jednogłośnie, żeśmy nigdy dotąd w żydostwie nie spotkali człowieka, któryby tak doskonale ucieleśniał najczystszy idealizm i żarliwą wiarą w przyszłość, jak ten odludek o pięknej głowie proroka — płomiennym wzrokiem obejmujący losy narodu — ze swej cichej samotności.

W ów przedwieczny, gdyśmy się dzieli, porwaną muzyką jego wymowy — wydał nam się dobrym, natchnionym ojcem tych Żydów galicyjskich, których przez tyle lat budził z odrętwienia, nawoływał do pracy twórczej, bronił wytrwale i odważnie aż do zupełnego samozaparcia się.

A dalej: „Ten działacz polityczny, prorok i anachoreta w jednej osobie — żył tylko dla idei — więcej nawet żył samą ideą. Fanatycznie wprost wleczł w realizację syjonizmu, w odrodzenie żydostwa — w przyszły tryumf mowy nowohebrajskiej. Pod tym względem był twardy i nieustępliwy a wszelkie kompromisy stanowczo odrzucał”.

W końcu czytamy: „Koledzy nasi z „Chwili” traktowali go prawie, jak świętego. Był dla nich czemś więcej, niż naczelnym redaktorem. Był umiłowanym przodownikiem „Buchowym”, który posiadał tę rzadką u nas, niestety, zdolność głębokiego wczucia się w inną duszę i szacunek dla zasług indywidualnych”.

W dalszym ciągu otrzymaliśmy z powodu zgonu naszego nieodżałowanego Naczelnego Redaktora bhp. Dra Gerszona Zippera pisma kondolencyjne od „Pomocy Kr. dyplowej” a i „Toymbechalli” we Lwowie, styryjskiej gminy żydowskiej, Związku Akadem. „Makabea” w Rzeszowie, Komisji Z. F. N. w Zborowie, Boleszowcach i Zaleszczykach i Strusowie, Komitetów Lokalnych w Bursztynie i Trembowli, Kahału i Z. K. R. w Kopyczyńcach, posła Hirszhorna, radcy Oswalda Danielskiego w Drohobyczu, p. Kammermana w Samborze i p. S. Krumholza w Kaluszu.

—oro—

**Agitujcie na rzecz Fundacji im. Dra Gerszona Zippera dla hebrajskiego Gimnazjum w Jerozolimie.**

### Co dzieje się na Ukrainie?

Lwów. „Ridnyj Kraj” donosi z Zdobnowa: Agenci generała Siaka otrzymał instrukcję rozzerzała w Polsce fałszywych wiadomości o gwałtach powstańców dokonywanych na ludności żydowskiej. Stwierdzamy że w miasteczku Miropolu na Wołyniu pogromu nie było. W Kijowszczyźnie zdarzyły się wprawdzie wypadki ukarania kilkudziesięciu Żydów-czekistów. Żydów tych wydali w ręce powstańców sami mieszkańcy Żydzi ze względu na to, że czekali ci mieli na sumieniu tysiące ofiar z pośród osób narodowości ukraińskiej jak i żydowskiej. Niebawem mają przybyć żydowscy delegaci z grupą powstańczej lekarza Rabinowicza, który zaprzęca rozgłaszanym broniom oraz ogłasza listę pomocników Siaka pracujących na obszarze Polski i Rumunii.

Wiedeń. Paryski „Temp” zamieszcza sprawozdanie o akcji armii Petlury przeciw bolszewikom. Z sprawozdania tego wynika, że impreza powstańców zakończyła się fiaskiem. W sprawozdaniu tem czytamy: Według

## SYMFONICZNY KONCERT SANS-SOUCCI

Lwów, ul. Szajnochy.

doskonała kawa, herbata i inne napoje.  
Zimne i ciepłe przekąski.

specjalnych informacji otrzymanych drogą na Jassy przedstawia się sytuacja następująca: Około 20 bm. przekroczyły wojska ukraińskie granicę galicyjską i wtargnęły na U. krainę. Zostały jednak pobite na głowę przez bolszewików. Czerwone wojska przekroczyły Zbrucz i obsadzają obecnie granicę polską. Reszki wojsk ukraińskich zbiegły znowu w stronę Polski, gdzie je internowano. W tym samym czasie utworzyły się w okolicy Kijowa oraz na Wołyniu a więc na tyłach wojsk bolszewickich m.iej z bandy powstanców które napadają na wioski i miasteczka i je dają. Taktyka ich polega na niszczeniu torów kolejowych i przewodów t. l. graficznych, dalej na niszczeniu magazynów zbożowych jakoteż na prządzaniu usawionych pogromów antyżydowskich jak na przykład w Nowogrodzie Wołyńskim, Guszatynie itd. Pomiedzy powstańcami z ajlu e się mało int lig ntów. Natomiast zachodzi się tam wielu Wielkorosyan i kozaków dońskich. Na razie znajdują oni poparcie wśród ukrytych zwolenników, którzy potrafiliby dostać się do dowództw bolszewickich i którzy w ten sposób starają się wprowadzić zamęt do wojsk czerwonych. Równocześnie wystąpiły do walki od strony granicy rumuńskiej oddziały zorganizowane przez Petlurę i generała Delwina. Zostały one jednak również pobite przez bolszewików. Bolszewicy rozporządzają na Ukrainie bardzo silnymi oddziałami wojskowymi”.

Sztokholm. (Pat.) „Berlingske Tidende” donosi z Helsingforsu o egzyciu Żytmierza przez a ty ols- wickie oddziały ukraińskie. Rozstrzelano tam 8.000 bolszewików.

### List z Stanisławowa.

W sobotę 26. bm. zegnaliśmy 5 dziewcząt z „farmy”, które otrzymawszy tam wzorowe, fachowe wykształcenie i wykształcenie wyjeżdżają do Erez Izrael. W pięknie przystrojonych salach farmy obchodzono poważną i nad wyraz radosną uroczystość pożegnania. W bardzo cichych, rzewnych słowach przemówiła p. Rittermannowa, założycielka i opiekunka farmy do swych wychowanki, wskazując na ogrom szczęścia, które daje im możliwość powrotu do Ziemi Ojców, i podkreślając ważne obowiązki i zadania je czekające. Imieniem Komitetu lokalnego poże nał o i j zd a ace dziewczęta to v. dr. Rubin Jonas, z ranienia tut. Kom. syi Palestyńskiej dr. Stromwasa r. imieniem Keren Kajemet w języku hebrajskim tow. Rubinfeld. Nadto zegnali je p. Keusch (Mirzachi) i p. Tauber (Hitachdut). Dziewczęta odpowiadały śpiewem, a to bardzo udatnie dobranymi pieśniami narodowymi, po adto jedna z wy e d ających odpowiedziała w kilku serdecznych zdaniach. Wszystkie dziewczęta świadome są swej roli jaką spełnić mają w Ojczyźnie, wiedzą o tem, że czeka je żmudna, poświęcenie i wysiłków wymagająca praca, a jednak z r dością mówią o swym wyjeździe i o osiedleniu się w Erez Izrael. Z rumianych twarzątek ich biła rozrzucająca wprost prostota i szczerść, ale zarazem chęć czynu i gotowość poświęcenia wszystkiego na ołtarzu renesansu narodu. „Hatikwa” zakończyła tę miłą uroczystość.

W niedzielę 27. bm. odbyło się w tut. głównej syna odze na ożnist o żałobne z powodu śmierci bhp. dra Gerszona Zippera. W w pel ion j po sam i rz gi syna o ze odsiezwano mo l t wy, poczem tow. Fah- w dlu- stem przemówieniu przedstawił działalność Zmarłego oraz niezapomniane zasługi Jego

dla idei Odrodzenia Żydostwa, oraz wielkość straty, jaką z jego śmiercią ponosi Żydostwo. Bejot.

## Masaz twarzy! Manicure!

Niniejszem zawiadamiam P. T. Publiczność, że z dniem 1. grudnia b. r. obejmuję z powrotem kierownictwo mego

### Instytutu kosmetycznego

w mej drogueryi w Hotelu George'a. «

Mr. Leszek ŚLADOWSKI

Lwów, Akad. Micka 2. «»

### Czyje m jątki ziemskie podlegają przymusowemu wykupowi?

L w ó w. Komisya Okręgowa Ziemska we Lwowie na p. siedzeniu w dniu 24. listopada 1921 r. uchwaliła z powodu nieprawidłowej gospodarki i samowolnej parcelacji przymusowy wykup następujących dóbr:

1) Fitków, w pow. nadwórniańskim, własność Akiby Schrebera.

2) Powino, w pow. gródeckim, własność Rubina, Henryka i Maryi Waldmannów.

3) Liwczę, w pow. sokalskim, własność masy spadkowej po Samche Taubie.

4) Wakance, w gm. nie Nagórzanka, pow. Czortków, własność Henrietty Pilpel.

Nadto zaopiniowała, iż należy, z tych samych powodów, wdroyć postępowanie, celem przymusowego wykupu dóbr:

1) Bratyszów, w pow. tłumackim, własność Julii Abgarowiczówny.

2) Jackówka, w pow. tłumackim, własność N. ftalego i Rezi y Rohatynów

### O pomoc dla inwalidów.

Lwów, 28. listopada.

Otrzymujemy nas epujące pismo:

Wojna światowa pochłonięła życie setek tysięcy młodych ludzi, zlamala egzystencję również setek tysięcy, czyniąc ich inwalidami. Ludzie w sile wieku, ojcowie rodzin, podpory i przyszłe nadzieje wielu bez najmniejszej winy jedynie z powodu s. nienia obowiazku zostali skazani na dożywojne męczarnie i stali się ciężarem tych, których mieli być po łzora. Los tych ostatnich jest w istocie okropny. Tym nieszczęśliwym dopomódz, jest obowiązkiem całego społeczeństwa. Wielu z nich bowiem, którzy zdają się być przykuci do łóża boleści, można zwrócić społeczeństwu i uczynić ich zdolnymi do odpowiedzialnej pracy i w ten sposób zmniejszyć ich ból oraz ciężar ich rodzin.

W lwowskim domu inwalidów przebywają pokaźna liczba tych nieszczęśliwych, którzy przed wojną cieszyli się najlepszym zdrowiem dobrobytem, którym los się usmiechał. Obecnie wskutek utraty nóg, rąk, oczu i wskutek innego kal cwa przedstawiają często bezkształtną masę, skazaną na zaginięcie wśród tęsknoty za światem, rodziną, pracą.

Grono żydowskich Pań zajązowało się w Komitet pod nazwą „Opieka nad ociemniałymi i okaleczonymi żołnierzami żydowskimi (inwalidami)” i czyni wszystko co możliwe, by inwalidom tym przynieść ulgę i pomoc.

Dotychczasowe porzucenie ze strony szerszych warstw społeczeństwa lwowskiego, popchnęło w. r. dzie znacznie podjęte przez Komitet dzieło, j d akowóz brak dalszych funduszy zniewala Komitet do po owego apelu do społeczeństwa, w tam niezłomym przeświadczeniu, iż osiągnięcie on pożądany skutek.

W swoim czasie poruszył już Komitet w prasie codziennej ni dote tych nieszczęśliwych istot i wówczas społeczeństwo poproszyło z pomocą. Obecnie okazuje się znowu konieczność wydatnego zasilania funduszy Komitetu.



**KONCERT** pierwszorzędna kapela **NADLA** w restauracji **J. MANGA** rozpocznie się z dniem 1. grudnia 1921. (DAWNEJ HOTEL FRANCUSKI) 13.70

Niechajcie społeczeństwo — a w szczególności jego zamożniejsze sfery pośpieszą z szczerymi dawkami.

**Zagadka z hotelu Europejskiego wyjaśniona.**

Lwów 29. listopada.

Zagadka tajemniczego zgonu Froima Zuckermanna którego znaleziono z poderżniętym gardłem w jednym z pokoi hotelu Europejskiego została nareszcie rozwiązana. Początkowo istniały pewne poszlaki, że Zuckermann padł ofiarą zbrodni, zwłaszcza że przy denacie nie znaleziono żadnych pieniędzy, którymi Zuckermann w znacznej ilości rozporządzał. Pod zarzutem zbrodni morderstwa aresztowano Piłkasa Szylmana. Przeprowadzona jednak obdukcja zwłok b. p. Zuckermanna wykazała że zmarły zginął śmiercią samobójczą. Mianowicie zażył najpierw znacznej dawki jodiny a następnie poderżnął sobie dwukrotnie gardło sznorkiem.

Sędziwo ustalilo, że Zuckermann jeszcze przed kilku dniami wyraził się wobec znajomych, że pragnie popełnić samobójstwo. Do kroku tego skłoniły go rozpaczliwe listy, jakie otrzymywał od swej żony przebywającej w Odessie. Zuckermann był bogatym człowiekiem, którego wspierali nadto krewni z Ameryki przysyłając mu większe kwoty w dolarach. Dalsze badania wykazały, że zmarły w kwietniu br. usiłował się w Lwowie pozabawić życia w podobny sposób. Wówczas powodem samobójstwa był fakt ograbienia Zuckermanna przez żołnierzy rumuńskich przy przekroczeniu granicy. Żołnierze owali mu wówczas kilkaset dolarów. Z rozpaczy za utraconym majątkiem targnął na swoje życie, lecz został uratowany.

Szylmana mimo wyniku sekcji zwłok zatrzymano nadal w aresztach albowiem jest on posądzony o kradzież brakujących 100 dolarów, które były własnością Zuckermanna.

**Z sali sądowej.**

**Wyrok śmierci.**

Dziś toczyła się przed trybunałem sądu przysięgłych w dalszym ciągu rozprawa przeciw Ignacemu Armatowiczowi, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa, popełnionego na Hryńku Steciu z Polanicy.

Po wywodach prokuratora i obrońcy udali się sędziowie przysięgli na naradę, poczem 12-ma głosami potwierdzili pytanie w kierunku morderstwa.

Na podstawie tego werdyktu Trybunał skazał oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońca wniósł zażalenie nieważności.

**NADESŁANE.**

**Odezwa.**

Dnia 30 bm. odbędzie się zbrojka uliczna na rzecz Państwa dla żydowskiej młodzieży Żydowskiego Klubu sportowego we Lwowie.

Uprasza się wszystkich chętnych do współpracy, wywa się we wszystkich członków Klubu po odbiór puszek i legitymacji we wtorek między 4-6 w dniu zbiórki przez cały dzień w lokalu Emuny Kołeluski 14. P 792

Wdziął Z. K. S.

**MASZYNY GARBARSKIE**  
nie tędnę przy wyrobie  
**Skór miękkich i twardych**  
wyrobia Fabryka Maszyn 13 90  
**B-ci STEINER & S-ka, WARSZAWA,**  
Vrona 8.

Zakład dentystyczno-techniczny  
**MAURycego EHRENKRANZA**  
Lwów, Zamiatyno-ska 20.  
(naprzeciw Sądu Wojskowego). 13705

**EISENBERGA** firmy czary  
I tak tanie — nie do wiary  
Suknie bluzki, peniuary...

**EISENBERGA** firmy treścią  
Nie zniechęcać płeć niewieścią...  
Ba to przyznać mu trza [z częścią...]

**EISENBERGA** cenią Panie  
Równie wciąż doń zaufanie  
Gdyż tam wszystko piękne, [panie...]

Lwów, ul. Jagiellońska 1. II-a.

**Adwokat Dr. Oswald Kimmelman**  
prowadzi kancelaryę adwokacką 13363  
We Lwowie, ul. SYKSTUSKA 54.  
Idea Markusowa w Badenie składa w przededniu swego ślubu z Drem Rudolfem Lackenbacherem kwotę 1 000 Mp. na rzecz Domu Sierót w Styju zamiast kwiatów na grób ojca swego b. p. Dra Henryka Markusa. 13825

**MEBLE** własnego wyro...  
cenach poleca **J. SEINFELD** ::  
Lwów, Sykstuska 2 (w podw. rzu). 13871

**KRONIKA.**

Repertuar teatru Miejskiego.  
W środę 30. listopada o godz. 3.30 „Święto dzieci”.

W środę 30 listopada o godz. 7.30 „Tosca” opera w 4 aktach G. Pucciniego. Gościnnie występ D. Jarosławskiego.

W czwartek 1. grudnia o godz. 3.30 pop. Uroczysta Akademia Listopadowa urządzona staraniem Młodzieży Akad. mickiej.

W czwartek 1. grudnia o godz. 7.30 „Oniegin” opera w 4 aktach Czajkowskiego.

W piątek 2. grudnia o godz. 7.30 „Kobieta która zabiła” sztuka w 5. aktach Garbriksa.

W sobotę 3. grudnia o godz. 3. popoł. „Dziady” sceny dramatycznej w 6 odsłonach Adama Mickiewicza.

W sobotę 3. grudnia o godz. 7.30 „Oniegin” opera w 4 aktach Czajkowskiego.

W niedzielę 4. grudnia o godz. 11.30 rano „Koncert symfoniczny z udziałem Mogilewskiego na dochód Tow. Przeciwgruźlicznego.

W niedzielę 4. grudnia o godz. 3. popoł. „Dziady” sceny dramatycznej w 6 odsłonach Adama Mickiewicza.

W niedzielę 4. grudnia o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pyła” groteska w 3 aktach B. Winawera.

Repertuar Teatru Małego.  
W środę 30 listopada o godz. 7.30 „Nina” sztuka w 4 aktach L. Kampfa.  
W czwartek 1. grudnia o godz. 7.30 „Nina” sztuka w 4 aktach L. Kampfa.  
W piątek 2. grudnia o godz. 7.30 „Nina” sztuka w 4 aktach L. Kampfa.  
W sobotę 3. grudnia o godz. 7.30 „Nina” sztuka w 3 aktach L. Kampfa.

Repertuar Teatru Nowości.  
W środę 30 listopada o godz. 7.30 „O-

statni walc” operetka w 3 aktach O. Straussa.  
W czwartek 1. grudnia o godz. 7.30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach O. Straussa.  
W piątek 2. grudnia o godz. 7.30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach O. Straussa.  
W sobotę 3. grudnia o godz. 7.30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach O. Straussa.  
W sobotę 4. grudnia o godz. 7.30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach O. Straussa.

Biuro Koncert we M. Tuerka.  
Piątek 2. grudnia Kazimiera Rychtarzówna.

Repertuar Teatru III-srt. „Ulca” ul. Ossolińskich 10.  
— Program od 21 listopada: 1) Część koncertowa z udziałem pp. Ardei, Troua, Bronowkiego, Michałowskiego, Mirskiego, Wiklińskiego i innych, 2) „Lady”, 3) „W starym piecu dyabeł pali” farsa.

Repertuar Bagteli lwowskiej.  
Gościnnie występy Staruszkiewicza N Burskiej, H. Lerche, M. Windheima, M. Rentgena i innych.  
1) Dział koncertowy. — Hotel pod „Wielorybem” — rewiewa — groteska w 2 aktach. Początek o godz. 8.

— Lichwa opałowa. Mieszkańcy dzielnicy żydowskiej, rekrutujący się z sfer najuboższych zaopatrujących się codziennie w opał częściowo (zamożniejsza ludność zakupuje opał na całą zimę) — żalą się, że mimo bardzo znacznej niskiej ceny drzewa opałowego w handlu hurtownym (na wagonie cena spadła z 10 000 mk. na 80 000 a nawet jeszcze niżej) — właściciele składów drzewa opałowego uprawiają niesłychaną i bezlitosną lichwę. Sprzedają mianowicie duży cetrnar drzewa (100 kg.), niezawsze najlpszej jakości po 1600 mk. mimo, że wedle uczciwej kalkulacji po potrąceniu wszelkich kosztów i znacznego zysku powinien kosztować najwyżej 1000 mk.

Rozmaiti rycerze konjunktur / czasów przejściowych niech sobie zapamiętają, że czasy bezwzględnej wyzysku i niczem niekrępowanego wzbogacania się kosztem cierpiących już minęły. Samo społeczeństwo podejmie w swej obronie bezwzględną kampanię przeciw wyzyskowi.

— Głos prasy polskiej o chaluwach. W numerze 4-ym czasopisma „Prz. myśl. i Rzemiosło” (październikowym), organie polskich przemysłowców i rzemieślników, wychodzącym we Lwowie, znajduje emy na stronie 13-tej następującą notatkę odnoszącą się do „Chaluwów”:

„Żydowska młodzież wybierająca się do Palestyny t. z. „Chaluwowie” uczą się rozmaitych rzemiosł. Są to przeważnie emigranci z Rosji, często chłopcy ze studiami akademickimi, a co najmniej z kilkoma klasami gimnazjalnymi, którzy z zamiłowaniem oddają się różnym zajęciom praktycznym

Można ich spotkać nie tylko w żyd. przedsiębiorstwach, ale także w warsztatach polskich. Polacy dopomagający im, postępują dobrze, gdyż ułatwiają im antom wyjazd z Polski i dają świadectwa należytej tolerancji. Obawy, by „chaluwowie” nie pozostali u nas, są również ponętne. Żydzi, którzy pracują produktywnie, a więc rzemieślnicy, nie są ciężką em dla państwa — lecz rozrytecznym elementem. Nam niesymp tyczni, zn enaw dzeni i skodliwi są Żydzi z czarnej gieldy i pokatni paskarze. A tymi postępowe żydostwo również nogariz

— Napad rabunkowy. W poniedziałek wieczor wra. a. Drogą Lubieni.cką



# NADCHODZI JUŻ CHWILA

## gdy ujrzymy najświetniejsze dotąd arcydzieło sztuki filmowej, chlubę wytwórni amerykańskiej, oryentalny romans ujęty w formę 7 aktowego, wspaniałego dramatu p. t.

# ZEBRACZKA ZE STAMBUŁU

do domu emerytowany żandarm Elias Maciejowski. Zniemacka napadła nań dwu drabów i zadali mu rany w głowę tępym narzędziem. Maciejowski zemsta a wówczas rabusie zabrali mu 5000 mk. gotówki i prowianty. Po dokonaniu rabunku bandyci umknęli.

— Bandytyzm w Lwowie przybiera w ostatnich czasach coraz większe rozmiary. Domeną bandytów stał się ostatnio ogród pojezuicki, w którym w wieczornych godzinach gromadzą się rozmaite szumowiny i męty społeczne.

W wtorek wieczorem napadł w pobliżu ogrodu Dmytro Stasiuk na hrabinę Natalię Wolańską i wydrzeł jej z rąk srebrną torbę. Na krzyk nadniętej rzezimieszek zaczął uciekać w stronę ogrodu, został jednak przez przechodniów zajęty. Rzezimieszka aresztowano.

— Obława na placu Strzeleckim. W dniu wczorajszym urządził organa policyjne małą obławę na placu Strzeleckim, który obok placu Solskich stanowi punkt zborny »niebieskich ptaków«. Wynikiem obawy było schwytanie dziewięciu notowanych kieszonkowców, których osadzono w aresztach policyjnych.

— Grünbaumowie ponownie aresztowani. Na zarządzenie władz skarbowych zostali bracia Grünbaumowie właściciele kantoru wymiany ponownie aresztowani. Aresztowanych odstawiono do aresztów sądu powiatowego. Śledztwo prowadzone jest przez władze skarbowe w kierunku nadużyć walutowych. Do sądu powiatowego zostali również oddani i aresztowani onegdaj pod tym samym zarzutem niedozwolonej spekulacji walutami właściciele kantoru wymiany Litwak i Teitelbaum.

— Egzamin państwowy z muzyki złożył z oceną z dniem 29/XI. p. t. Emil Majmann przed komisją egzaminacyjną dla kandydatów na nauczycieli muzyki w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich. 13866

— Bezpośrednia komunikacja kol. na linii Warszawa-Zakopane. Od dnia 2 grudnia b. r. do pociągu osobowego Nr. 13 od odchodzącego z dworca głównego w Warszawie o godz. 19:15, włączony będzie w poniedziałek, środy i piątki wagon sypialny klasy pierwszej dla bezpośredniej komunikacji Warszawa-Zakopane przez Kraków.

— Echa napadu bandyckiego w Krakowie. Jak notują krakowskie dzienniki, kantor Hermes, w którym popełniono morderstwo rabunkowe, wyznaczył za wskazanie morderców nagrodę 2 milionów marek, a za odebranie zrabowanych pieniędzy 25 proc.

— O zmianę nazwy »Alej Jerozolimskich«. Niedawno temu złożono w magistraturę warszawską petycję w sprawie zmiany nazwy »Aleje Jerozolimskie« na »Aleje 3 maja«. Prośba ta była umotywowana w ten sposób, że nie odpowiada stanowisku polskiego stołecznego miasta, by jedna z jego głównych i najpiękniejszych ulic nosiła a w, związaną z żydostwem. Wskótce p. t. otrzymał magistrat warszawski od właściciela »Alej Jerozolimskich« memoriał reagujący na

wadomość o zamiarze zmiany nazwy ulicy. Autor memoriału zaznacza, że nazwa ta nie tylko nie przynosi ujemny, ale przeciwnie jest wymownym dowodem tożsamości i kultury. Tylko człowiek wstydzący się swego pochodzenia (autor ma tu na myśli inpiratora petycji w sprawie zmiany, który jest wychrzty) mógł się zdobyć na tego rodzaju pomysł.

Komisja dla spraw ogólnych przy Magistracie warszawskim postanowiła pozostawić nazwę »Aleje Jerozolimskie«.

— Emunah. Czwartek 8:30 wieczorem AHC. Sprawy ważne. 13805

### Dora Ziff — Ozyasz Nagler

córka Wnego Rab. Podwołoczyska  
 Ziffa — Lwów 13831

zaręczeni w listopadzie 1921.

## Z życia gospodarczego

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej w Lwowie.

Ponowne podwyższenie cła.

Z uwagi na poważny zastój produkcji przemysłowej i na wzmożenie się konkurencji zagranicznych towarów, wskutek wzrostu waluty polskiej rozpatrywał Komitet ekonomiczny Rady ministrów ponowne podwyższenie dopłaty walutowej do należności celnych tj. agią z 39.900% na 49.900%. Wniosek ten był przedmiotem obrad ostatniego posiedzenia Komit. celnego przy Radzie Przemysłowo-Handlowej dnia 25 listopada i w toku dotyczącej dyskusji wskazywali reprezentanci wielkiego przemysłu w byłym zaborze rosyjskim jakoteż w zachodniej Małopolsce na groźbę niebezpieczeństwa zalewu naszych rynków towarami zagranicznymi, które z powodu zniżki waluty niemieckiej, austriackiej, a nawet czeskiej są obecnie tańsze od wyrobów krajowych. Podniesienia mnożnika dla agia celnego z 400 na 500 uważają przemysłowcy wobec tego za niedostateczną ochronę krajowej produkcji i żądają zrównania agia celnego z obecną wartością złota, a więc ustanowienie mnożnika w wysokości 600. Mimo sprzeciwu członków Komitetu celnego z dzielnicy poznańskiej i z wschodniej Małopolski wniosek ten uzyskał większość głosów i skoro rząd zgodzi się z uchwałą Komitetu celnego należy się spodziewać w najbliższej przyszłości podwyższenia mnożnika dla agia celnego z 400 na 600. Równocześnie postanowił Komitet celny żądać podwyższenia mnożnika dla towarów, dla których rzyznane są ulgi celne, a mianowicie dla towarów zawartych w § 1 dotychczasowego rozporządzenia z 1 na 10 a dla towarów zawartych w § 2 z 10 na 50.

W dalszym toku posiedzenia sprzeciwił się Komitet celny zniesieniu ulg celnych dla papieru drukarskiego i zeszytowego uchwalił jednakowoż pewną koncesję dla przemysłu papierniczego a mianowicie podniesienie obecnego mnożnika dla tych papierów z 10 na 150. Ustanowienie III. listy towarów nie znoszących normalnego cła z mnożnikiem 250

uważa Komitet celny w obecnej chwili za nieaktualne i uchwalił przejść nad różnymi propozycjami do porządku dziennego.

### Handel z Rosją i Ukrainą.

Dotychczasowe niejasne przepisy i w wysokim stopniu utrudniające handel polsko-rosyjski mają w dług otrzymanych formacji uległ gruntownej rewizji. Według nowego rozporządzenia jakie w niedalskiej przyszłości ma się okazać, piekąca ta sprawa ma być uregulowana w myśl żywo interesów polskich a nadto formalności związane z wyjazdem naszych legitymowanych kupców do punktów pogranicznych mają być uproszczone.

### Akademia handlowa w Paryżu.

Iba handlowa w Paryżu zorganizowała Akademię handlową dla uczniów zagranicznych. Bliższych informacji co do warunków przyjęcia, programu nauki itp. zasięgnąć można w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

### Nowy Urząd celny.

W dług zawiadomienia Izby skarbowej we Lwowie nowo kreowany Urząd celny II. klasy w Tokach (tarnopolski okręg skarbowy) rozpoczął już urządowanie.

### Raporty

o stanie rynków towarowych tudzież o cenach chemikali, metali, skór, cementu i cukru w Niemczech są do przejścia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

## Wiadomości handlowe.

Lwów, dnia 29. listopada 1921.

Chodorów 3650—3550—3525, Gafota 2000—2275—2500, P. T. H. 625—650, Oikos 7200—7000—6300—6000, Pocisk 900, Parowozy 1360, Karpalit 1800, Ake. Bk. Zw. 560, Bk. hip. 935—950, Wiedeń 57:50 54:00—53:00, Berlin 14:00—14:50—14:35—14:50, Praga 33:10—36:50—39:00, marki niemieckie 14:25.

Poza giełdą tendencja jak wczoraj. Płacono: dol. amer. 860—8575, marki niemieckie 14:00, korony czeskie 40:0 kor. austr. 00:70, Złoto 10 rublówki 14:500, srebro: 1 kor. austr. 180.

Wiedeń (Pał.) W obrotach prywatnych płacono dziś za markę polską 2:03.

## Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 29. listopada 1921.

Aktywa (liczone z kuponami odsetkowymi)	(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda)	ofiar. żądano
Bank akcyjny związkowy 280—44:80		
II. i VI. emisji	535—	585—
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	557—	—
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600—	—
Bank akcyjny 280—30	900—	975—
Bank hip. zomsl. 280—29	423—	—
Bank Małopolski 280—35	625—	—
Bank powszechny kred. 140—7—	400—	—
Bank przemysłowy 280—42	630—	—
Bank ziemsk. kred. 280—35	630—	—
Aktywa Tow. handl. i przem.		
Browary lwowskie 500—100	17000—	—
Tow. Chodorów 140—0	3475—	3700—
Tow. aka. Karpalit 140—42	1750—	1850—
»Cmielów» Fabryka porcelany 1000—	3800—	—
Fabr. Cementu »Portland Szcza kowa» 140—28	—	—
Tow. aka. »Galicya» 490—300	15000—	—
Tow. Gafota 140—22:53	1950—	2350—
Tow. Górka 140—15:40	9000—	—
»Oikos» Zakłady przea. drzew nego 1000—0	5900—	7300—
Warszawska Skawak. budowy »Pawozów» 500—60	1225—	1385—
»Patrias» fabryka papierosów 1000—300	4700—	—
»Pezeta, Pow. Zakłady budowlane 500—00	1000—	—



# Teatr żydowski

dyp. S. M. GIMPEL  
JAGIELLOŃSKA II.

## We środę dnia 30 bm. o godz. 7:30 wieczorem „Malwinka tak chce“

kom. operetka w 3 aktach.

Pociski Zakłady amunic. 50-75	775	850
Polski Glob 500-100	1000	—
Polska Nafta 500-75	1850	—
Polsk. Tow. handl. 140-21	800	875
Tow. Rakozawa 140-56	3300	—
Zakł. el. Sierza (wz. em) 233-240	1300	—
Gal. Zakł. górz. Sierza 100-20	9000	—
»Tepege» 700-140	6500	—
Tow. Chłaniowski 140-42	6300	—
Zegluga Polska 140-28	450	—
<b>Waluty.</b>		
Ruble carskie po 100 r.	470	600
» » po 500 r.	125	175
» » drobna	—	—
Ruble dumskie (po 1000)	30	50
» » (po 250)	20	40
Ruble dumskie kierunki (po 40 i 20)	—	—
Karbowanica (po 1000)	5	5
Grzywny (po 200 i wyżej)	6	10
1 frank franc.	230	250
1 Frank szwaj.	60	650
1 £ Sterling	13500	14500
1 Dollar ameryk.	3400	3700
1 Dollar kanadyjski	2900	3200
Marki niem. (po 1000)	1200	1500
» » po 100	1100	110
» » drobne	1000	1300
Lei rumuńskie (50)	1900	2400
Lei rumuńskie drobne	1800	2500
Liry włoskie	120	140
Czeskie korony	300	400
Korony austr. niem. stemplowane	—50	—60
<b>Dewizy</b>		
Wypłać na Londyn	17500	14500
» » na Paryż	250	250
» » na Zurych	600	650
» » na Pragę	500	4100
» » na Wiedeń	—50	—60
» » na Berlin	12500	15500
» » na Nowy Jork	350	3600
» » na Medyolan	120	140
» » na Bukareszt	—	—
Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%		

### Kursa Giełdy Krakowskiej.

Kraków, 29. listopada 1921.

P. T. H I—III. 750—850, Impex 200 250, Polski Glob 1050—1250, Zegluga Polska 800—400, Zieleniewski 5000 5500, Parowozy 1000—1800, Trzebinia fabryka maszyn I—III. 3100—3400, Lemiesz 8000 10000, Automotor 1000—1200, Polska Nafta 1750—1900, Sierza el I—III. 1200—1400, Oikos 0000—0000, Pezet 0000 0000, Trzebinia tuszoz. 5100—5600, Krakus 2200—2500, Ćmielów 3800—4000, Górka 7800 8200, Sierza 8000—12500, T. P. G. 6000—6400, Chodorów 8500, 8800, Pocisk 950—1050.

Dolary ameryk. 3300—3600, marki niem. 1200—1400, korony austr. 0 45-0 55 kor. czechosł 3500—4000, franki fr. 220, 250, dolary kanad 0000—0000, franki szwajc. 000—000, franki belgijskie 000—000, funty szterl. 00000—00000, korony węg. 0 00—0 00, lei rum. 00 00—00 00, kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie 000—000, kor. duńskie 000—000, kor. norweskie 000—000, m. fińskie 00 00—00 00, flor. holenderskie 0000—0000.

### Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 29. listopada 1921.

Dolary amer. 3680—3825, dolary kanad. 3312 50, franki francuskie 255 00 255 00, belgijskie 232 50, funty szterl. 14 625—14 600, marki niem. 13 60—13 75, kor. austr. 53 00—53 00, korony czeskie 39 25—39 50.

### Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe dewiz z dnia 29 b. m. Berlin 190, Praga 5 50, Nowy Jork 525—, Austr. noty kor. stempl. 0 11, Budapeszt 0 62, Bukareszt 0 00, Wiedeń 0 17, Medyolan 21 25,

Zagrzeb 1 75, Warszawa 0 15, Paryż 36 25, Londyn 20 98.

Zurych. (Pat.) Kursa giełdy końcowe z 29. bm. Berlin 190, Holandia 180 00, Nowy Jork 526 00, Londyn 20 98, Paryż 36 30, Medyolan 21 30, Bruksela 34 55, Kopenhaga 97 25, Sztokholm 123 25, Chrystiania 74 75, Madryt 73 25, Buenos Aires 170 00, Praga 5 50, Budapeszt 0 70, Zagrzeb 1 70, Bukareszt 0 00, Warszawa 0 15, Wiedeń 0 17, austriackie kor. stempl. 0 10.

Budapeszt. (Pat.) Oficjalnie notowano tu dziś markę polską 19 50—20 50.

## Ogłoszenia.

Zakład aprowizacyjny wzywa pp. Kupców rejonowych i pp. Zarządców Kas sumów, by zechcieli oddać zrealizowane karty cukrowe Nr. 23 w biurze kart cukrowych (pl. Bema 5 II. p.) w następujących terminach:

- pp. Kupcy rej. dziel. I. dnia 30/XI. w środę
  - » » » » II. » 1/X I. w czwartek
  - » » » » III. » 2/X I. w piątek
  - » » » » IV. » 3/XII. w sobotę
  - » » » » V. » 5/X I. w poniedz.
  - » » » » VI. » 6/XII. we wtorek
- pp. Zarządcy kasumów 7/XII. we środę każdorazowo od 7-mej na południu.

Bezpośrednio po odbiorze kart rozpoczyna Zakład wydawanie kart cukrowych Nr. 24 na miesiąc grudzień. C. l. m. odbioru tychże uprasza się pp. Mężów zaufania o zgłoszenie się w biurze kart cukrowych w następujących terminach:

- pp. Mężowie zauf. dziel. I i II w piątek d. 9/X I
- » » » » III i IV w sobotę » 10/XII
- » » » » V i VI w poniedz. 12/XII

każdorazowo od godziny 9—1-szej przed południem i od 5—7-mej po południu. Zarazem uprasza się o złożenie należności za pobraną kartę Nr. 23 po 2 marki za sztukę. Pp. Kupcy rejonowi i Zarządcy kasumów mogą na ywać cukier prz. z aczon y do sprzedazy na karty Nr. 24. od dnia 9 grudnia w piątek codziennie w godzinach od 9—1 przy czern należną im ilość będzie Kasa Zakładu sprzedawała na żądanie częściami po 680 marek za kilogram łącznie z workiem. 13864 Miejski Zakład aprowizacyjny.

## NADEŚLANE.

Państwu Leonom Bergmanom z okazji narodzin syna serdeczne gratulacje 13847 J. Izidorowie Merkwowie.

Do zaręczyn p. Mosesa Lanera zasyla serdeczne gratulacje 13842 Locker

Le. b. isch Torten — Feige Brauner Skole zaręczeni w listopadzie. 13744

Cyla Mintz — Jozef Schächter Mikulince Podhajca zaręczeni w listopadzie. 13842

Kochanemu przyacielowi i druhowi Mojżeszowi Langerowi do z ręczeni z p. Anni Sü serówną gratulują serdecznie Leitor Stern, Rudolf Hahn, Filip Schein, Markus chor. Schullim Ronem i Markus Biker. 13862

Mojżesz Langer — Anna Süßer Hiciz Woinitów zaręczeni w listopadzie 1921. 13862

Z okazji zaręczeni naszego kochanego kolegi M j e sz Erd z p. Karą W l e c z ó w n ą życzymy jaonej przyzłości B. Landsau i A. Freiberg. 13887

Salcia Raap — Joachim Fuchsberg Janów Truskawiec zaręczeni 27 listopada 1921 13835

Z okazji moich zaręczeni z WP. ZOFIĄ ZIFFÓWNĄ

córka Wnego Kabin Zif a ze L w o w a ofiaru e 1000 Mk p. na rzecz »Keren Hajessode. 13832 Ozyasz Nagler Podwołoczyska.

Z kazy zaręczeni kolegi i druha Hermana Raucha z p. Lolą Tenpenbaum gratuluje serdecznie Żyd. Klub Sportowy »Jutrzenka« 13830

Zunia Winstock — Isidor Fr. udmann Jagielnica Monasterzyska zaręczeni w listopadzie 1921. 13828

Z okazji zaręczeni kuzynki Czarny Ch me des z Borysławia z p. Aronem Hullem ze Stryja gratuluje serdecznie 13840 Abraham Chameides.

דגנו כביכות בכיכה סלג אה תרונה קרה שרד למיטתה מה פר מינה רייטשען. 13863 ינויה, בית יידי' כיכיה.

## DOBNE OGŁOSZENIA

### POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. elew. kliniki 13269 Dr. Lauterstein dermatol w Berlinie powrócił Lwów, Sykatuska 37, (róż Słowackiego).

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych 12962 Dr. HENRYK ROSMARIN były elew. kliniki parysk, wied. i lwowsk. ord. od 8—10, 12—113—6 — Lwów, Kopernika 12

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. N. Goldstein były elew. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej powrócił, ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9—12, Kraszewskiego 3. 12888

### WOLNE POSADY.

Sekretarz dla centralnego biura »Keren Hajessode« poszukiwany. Wymagana zdolność do samodzielnego prowadzenia biura i samodzielnej pracy organizacyjnej. Znajomość języka hebrajskiego wymagana. Zgłoszenia codziennie przedp. u gen. sekretarza Św. Anny 9. Kompetenci prowincjonalni mogą wnieść oferty pisemne z dokładnym curriculum vitae, wyszczególnieniem wymagań. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 13751

Adwokat Dr. Ruf w Pruchniku poszukuje rutynowanego koncyplenta z praktyką prowincjonalną. Posada zaraz do objęcia. 13820

### NAUKA I WYCHOWANIE.

Przyjmuję jeszcze uczniów na kursa przygotowawcze języka angielskiego, hebrajskiego i francuskiego. Jikoteż buchalieryi Ziering. Zgłoszenia Ksi-garnia S egla, Pasaż Hau-mana 7. 13 94

Instruktor rutynowany, prawnik poszukuje lekcji za skromnym wynagrodzeniem Feuzstein, Gróddecka 47/1 p 1 829

Sluchacz politechniki obejmie lekcje: w zakresie szkół średnich. Filozofia przyjmie lekcję w lepszym domu za wikt i mieszkanie. Oba zgłoszenia pod »Technika«. 13850

### POSAD POSZUKUJA.

Asystent farmacji poszukuje posady we Lwowie lub na prowincyi. — Spiegel, Królewska 7/57. 13836

Meturzysta, absolwent jednorocznego kursu »Kartportowej Akademii« poszukuje odpowiedniego zajęcia biurowego. Pośrednictwo za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Korublińsk, Grunwaldzka 2. 13848

Zawodowa pielęgniarka poszukuje pielęgniacy w prywatnych domach. Zgłoszenia do A. ministracvi pod »Siostra«. 13808

Asystent farmacji (sluch. farm.) poszukuje posady na prowincyi. Zgłoszenia G. Fadenhecht — Lwów, ul. Zamarynowka 58 I. p. 13869

Inteligentna panna poszukuje posady do dzieci lub zarządu domem. Zgłoszenia do Administracji »Chwila« pod A. I. 13781



ARTURA Lwów, Pasaz Hausmana 5.  
do maszyn FUTER I KONFEKCYI DZIEGINNEJ  
Konfekcyi dziecięcej: sweeki, kompletne garnitury, czapeczki, szalikiki itp.

**NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT**

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO HANDLOWE **„POLON“** SPÓŁKA Z OGR. ODPOWIEDZ.

Oddział w Lwowie, ul. 3-go Maja 1. 2.

**Hurtownia towarów włókienniczych**

po'eca: 13856

Towary bieliźniane: białe i kolorowe, Plusze, welwety i aksamity, Towary wełniane, Dywany i chodniki

OBRACZKI  
ŚLUBNE

**Zupełnie bezpłatnie**

gawiruje każdemu kupującemu  
H. Guttmann, Sykstuska 14.

**Zniszczone srebrne forebki**

naprawia i odnawia systemem zagranicznym (znany specyjalista)  
**J. A. WOLF**, Lwów, SOBIESKIEGO 2

**GUMKI „BERSONA“**

HURTOWNIE I DETAILICZNIE  
polecą Firma **THE GENTLEMAN**  
Lwów, Pl. Halicki 12. (róg B. storego).

MIESZKANIA SKIPIY I LOKALE.

Poważny urzędnik z córką słuchaczką filozofii poszukuje umeblowanego pokoju. — Łaskawe zgłoszenia pod »Nafta« d. Administracyi. 13846

Sklep frontowy do wynajęcia przy placu Gołuchowskich. wiadomość Manhart Kawe plac Gołuchowskich 1. 2. 13815

Najchciał do wynajęcia pokój umeblowany w śródmieściu. Zgłoszenia pisemne do »Biura ogłoszeń Scherera, pasaz Hausmana pod »pokój« 13861

Poszukuję lokalu nadającego się na oturo handlowe w śródmieściu. Za pośrednictwem wynagrodz. Zgłoszenia pod »Lokale Biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 13949

**MAŁŻEŃSTWA.**

Śladchen mający rystep do bogatych rodzin nie bardzo postępowych zechce zgłosić adres pod porządy do Administracyi. 13854

**ROŻNE.**

Krawczyńni damska przyjmuje wszelkie roboty do szycia. Kollataja 5/11. p. 136.6

**KUPNO-SPRZEDAŻ.**

Wozu ciężar w 1 chomony do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń »Malopolska Reklama«, Kopernika 16. 13821

Nowa modna suknia, stroja z granatowej tafty do sprzedania za 38.000. — Oglądać od 2-5. Brajerowska 10 l. p. na lewo 13689

Kredens barokowy do sprzedania, Zyblikiewicza 16, l. p. 13854

Futro selskinowe i krymskie okazujecie do sprzedania. Wiadomość z grzeczności p. Pokorny, Kopernika 5 13813

Plaszcz damski selskinowy kupię okazujecie. — Zgłoszenia: Sakramentek 20, drzwi 6, między 2-4 popoł. 187

Sprzedam: Gorza to nute, ołowa, Zeissa aparat fotograficzny lampę elektryczną, pułt na nuty, jedwab na koldry, edwabną materę na meble, ubrania, wierzch na futro, szwajcarski werk grajacy. — osłuszki 3, l. p. na prawo (d 2-). 13858

MECHANICZNA FABRYKA WSTAŻEK I TASIEM  
**BCIA GOLDSTADT** 13769  
ŁÓDŹ, UL. ROZWADOWSKA 3.

**Mp. 100.000**

da urzędnik bankowy (buchalter) za pośrednictwem lub pomoc w uzyskaniu posady w instytucji nutowej we Lwowie z jednorazowym urzędowaniem. Łask. zgłoszenia pod »100.00« do biura ogłoszeń Brücka. Lwów, Kościuszki 2. 13724

**ZGUBIONO**

jeden koleczyk dyamentowy. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 13827  
Mesuse Zamars'ynów, Lwowska 20.

**Zgubiłem portfel**

z dokumentami, a mianowicie wojskowa karta zwolnienia i cywilna karta tożsamości na nazwisko Karol SPRENG ur. w Zaleszczykach. Łaskawy znała ca raczy zwrócić na adres Gródecka 31. 13839

**Żonaty**, młody, bezdzietny, 35-letni mężczyzna, który dłużej lata pracował w Niemczech, poszukuje posady jako zarządca m. terytów

lub dobr. ewent. jako zarządca młynów lub tartaku albo też jako urzędnik przedsiębiorstwa spedycyjnego. Mógłby również objąć posadę buchaltera. Posiada świadectwa. 13841

Łaskawe zgłoszenia pod Arzt, Stanisławów, Bitorego 1a

**Upraszam Pana,**

który w niedzielę 27. bm. zamienił w garderobie Stowarzyszenia kupieckiego kapelusze o zwrot tegoż do Stowarzyszenia, gdyż inaczej muszę ponieść szkodę w kwocie 8.000 Mk. co jako człowiek bardzo ubogi, nie jestem w stanie. Markus Schreiber, Hetmańska 6, garderobiarz Stowarzyszenia. 13818

**Dla Pań!**

ŚRODEK HYGIENICZNY  
**»VAGINE«**

proszę żądać w aptekach. — Wysyła hurtownia materytów aptekarskich »ESKULAP«

Lwów, Jagiellońska 11 a. 13859

**Oryginalne**

termos we flaszki i wkładki d. tychże od Mp 1200 s. rzęduje 13851

OSKAR FASSLER, LWÓW, SYKSTUSKA 1. 29.

**Skład win Jana Ludwiga**

ZALOŻONY W R. 1811.

1833

Większy transport WIN najlepszej jakości nadszedł.  
Blizsza wiadomość w biurze  
**ul. Wołyńska 1. 2**  
KOŁO ROGATKI ŻÓŁKIEWSKIEJ.

**TANIO!**

JEDWABIE, PŁOTNA, DYM I ZEPHYRY, WEBY do wypraw ślubnych poleca  
**T. FUHRMAN**  
SKARBKOWSKA 23, l. p. 13853

**Skład nut „Harmonia“**

Lwów, Romanowicza 11

poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wielki wybór najświetniejszych rzeczy. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie. 13070

**DO EGZAMINU W AKADEMII HANDLOWEJ**

Przyspieszony, dwumiesięczny kurs Buchalteryi i Rachunków kupleckich od 3. grudnia codziennie przedpołudniem

W **„ECOLE REFORME“**  
13719 ul. Pańska 1. 14.

**Bajecznie tani papier do pakowania!** 13796

poleca **FABRYKA „RRIMUS“** ul. Na B. jkach 1. 11.

**NOŻE — WIDELCE  
ŁYŻKI — ŁYŻECZKI**

z czystego aluminium — poleca

»hurtownie i detailicznie«

**ANTONI HALSKI**, Lwów, Sobieskiego 3  
1319

**Pierwszorządne Biuro spedycyjne** poszukuje

**»Buchaltera-Bilansisty«**

Oferty pod »Zdolny« do biura ogłoszeń BRÜCKA Lwów, Kościuszki 2. 13798

**WAZELINA marki Columbia**  
W BECZKACH.

**WAZELINA marki Columbia**

w blaszanych pudełkach à 1/4

kg. najlepszej jakości poleca  
**FABRYKA CHEM. TECH. WYROBY** 10987

**»COLUMBIA«**

L. WITTELSA Lwów PANIENSKA 9.

Dostałem wielki transport

**Lampek do nocnych szafek** z abażurami jedwabnymi po Mk. 1950

**»LUMEN«, LWÓW, pl. MARYACKI 4.**  
Skład wszelkich lamp elektrycznych. 13855

**KURSA ZIMOWE**

nauki obcych języków, stenografii i buchalteryi od 1 grudnia 13716

W **»ECOLE REFORME«**

ul. Pańska 1. 14. Rok założenia 1910

**Fabryka Czekolady F. LUBLIN**  
LWÓW, BERKA JOSELOWICZA 11.

Sprzedaje po cenach konkurencyjnych **»ATLASÓWKI, NADZIEWANE KARMELKI«** MAKARONIKI, CZEKOLADĘ BIAŁĄ, WANILOWĄ I MIGDAŁOWĄ i t. p. WYROBY  
Ceny niższe! 1870

Nakładem Spółki wydawniczej **»Chwila«**  
Spółki z ogł. poręką

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Henryk Rosmarin.  
»Drukarnia Lwowska«, Lwów Kopernika 11.